

BURMISTRZ MONIEK: STACJE LNG ZWIĘKSZĄ ATRAKCYJNOŚĆ NASZEGO REGIONU

Polska Spółka Gazownicza zainwestuje ponad 360 milionów złotych w ramach gazyfikacji województwa podlaskiego. Dzięki temu do 2022 r. powstanie kilka stacji LNG, zostanie przebudowany gazociąg białostocki i rozwinięta sieć dystrybucji 'błękitnego paliwa' w regionie. O korzyściach dla regionu z tytułu planowanych inwestycji zapytaliśmy Zbigniewa Karwowskiego, burmistrza gminy Mońki, w której powstanie stacja regazyfikacji skroplonego gazu.

Krzysztof Niecypor: Polska Spółka Gazownictwa planuje budowę stacji regazyfikacji skroplonego gazu w Mońkach. Jakie szanse rozwoju dla regionu przyniesie budowa stacji LNG?

Zbigniew Karwowski: Na tę inwestycję czekaliśmy właściwie od początku istnienia miasta, czyli lat 60-tych. Dlatego na początku z pewnym niedowierzaniem odebraliśmy tę decyzję o wprowadzeniu sieci gazu ziemnego na terytorium gminy. Zaopatrzenie w gaz było dla nas dużym problemem i patrzyliśmy z utęsknieniem na możliwość podłączenia naszej gminy do sieci gazowej. Budowa stacji regazyfikacyjnej i sieci dystrybucyjnej jest więc wręcz wydarzeniem o znaczeniu historycznym dla naszego miasta.

Liczymy, że inwestycja spowoduje podwyższenie atrakcyjności tego regionu. W konsekwencji może przyciągnąć potencjalnych inwestorów, którzy do produkcji będą wykorzystywali „błękitną energię”. A nasze miasto liczy już 10 tys. mieszkańców. Brak gazu ziemnego był z oczywistych powodów hamulcem rozwoju gospodarczego i społecznego. W naszej gminie pojawiały się firmy zainteresowane działalnością u nas. Ale ich pierwsze pytanie dotyczyło możliwości podłączenia do sieci gazowej. Przegrywaliśmy więc rywalizację z tymi miejscowościami, które posiadają już taką infrastrukturę.

Inwestycja jest ważna dla samych mieszkańców miasta dając nam możliwość korzystania z gazu ziemnego do celów grzewczych i bytowych. Dla gminy jest to dodatkowy aspekt, czyli wyeliminowanie wysokoemisyjnych alternatywnych źródeł energii takich jak węgiel, olej opalowy, gaz płynny lub inne nośniki energii, które w chwili obecnej są wykorzystywane do procesów technologicznych oraz ogrzewania budynków przez mieszkańców i przedsiębiorców na terenie ziemi monieckiej.

Województwo podlaskie jest najmniej "zgazyfikowanym" regionem w kraju. 118 gmin w regionie tylko 23 posiada dostęp do sieci gazowniczej, co stanowi 19 proc. gmin i co wyraźnie odbiega od średniej w Polsce wynoszącej 57,8 proc. Z czego wynika to „gazowe niedocnienie” regionu?

Myślę, że wynika to z lokalizacji „dużych” przedsiębiorstw na terenie Polski. Tam gdzie jest wysokorozwinięty przemysł tam też są dostępne wszelkie media.

Jak w takim razie do tej pory radzono sobie z dostępem do energii w domach i zakładach w Państwa gminie?

Domy jednorodzinne oraz przemysł korzysta dotychczas w szczególności z węgla, drewna bądź oleju opałowego. Budynki wielorodzinne w większości podłączone są do miejskiej sieci ciepłowniczej.

Co zdecydowało o podłączeniu Moniek do stacji LNG? Czyja w największym stopniu jest to zasługa?

W 2016 roku Polska Spółka Gazownictwa podjęła działania związane z gazyfikacją tzw. „białych plam”. Zostały zorganizowane spotkania przez przedstawicieli Spółki z władzami miasta z propozycją podjęcia wspólnych działań związanych z gazyfikacją. PSG w uzgodnieniu z gminą organizowała spotkania z mieszkańcami oraz przedsiębiorcami w celu przedstawienia oferty i zbadania potencjału rynkowego danego regionu. Zebrane informacje o stronie popytu i podaży rynku na gaz ziemny pozwoliły na sporządzenie koncepcji gazyfikacji oraz przeprowadzenie analizy technicznej i ekonomicznej przedsięwzięcia przez Polską Spółkę Gazownictwa, co w dalszym efekcie pozwoliło na finalne podjęcie decyzji o przyszłej gazyfikacji.

Jak wiele jeszcze białych plam gazowych pozostaje w Państwa regionie?

W chwili obecnej za "białą plamę " uznać można cały teren Gminy Mońki.

Kiedy one znikną ostatecznie?

Planowana sieć gazowa na terenie Moniek stanowić będzie podstawę do dalszej gazyfikacji regionu. Polska Spółka Gazownictwa rozbudowuje sieć zgodnie z zainteresowaniem odbiorców. Ostateczna decyzja o dalszej gazyfikacji leży w rękach mieszkańców oraz operatora sieci dystrybucyjnej.